



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 48/2025, 11 LIPCA 2025 © PISM

KOMENTARZ

Szczyt UE–Mołdawia w cieniu powstającego kryzysu rozszerzenia Unii na wschód

Jakub Pieńkowski, Tomasz Żornaczuk

Pierwszy szczyt Unia Europejska – Mołdawia, który odbył się 4 lipca br. w Kiszyniowie, miał przede wszystkim wymiar symboliczny wobec braku możliwości zaproponowania temu państwu kolejnych kroków na drodze do członkostwa w UE. Blokowanie przez Węgry integracji europejskiej Ukrainy powoduje spowolnienie negocjacji akcesyjnych także Mołdawii.

Dlaczego zorganizowano szczyt UE–Mołdawia?

Szczyt służył zademonstrowaniu wsparcia UE dla integracji europejskiej Mołdawii oraz [podtrzymaniu prounijnych nastrojów w jej społeczeństwie](#) przed zaplanowanymi na 28 września wyborami parlamentarnymi. Według sondaży związana z prezydentem Maią Sandu rządząca Partia Działania i Solidarności może utracić większość na rzecz ugrupowań prorosyjskich. Dotychczas spotkania UE tej rangi w kontekście polityki rozszerzenia odbywały się z dużymi partnerami – Ukrainą czy Turcją – albo z grupą państw Bałkanów Zachodnich. Unia zdecydowała się na szczyt z Mołdawią w obliczu odwlekania decyzji o zwołaniu pierwszej Konferencji Akcesyjnej (wcześniej zwanej Konferencją Międzyrządową – IGC), która ma służyć rozpoczęciu negocjacji w poszczególnych dziedzinach. Wynika to ze sprzeciwu Węgier wobec otwarcia rozmów z Ukrainą, co uzasadniają rzekomym łamaniem przez nią praw węgierskiej mniejszości, zagrożeniem wciągnięciem w wojnę oraz szkodliwym wpływem jej akcesji na węgierską i unijną gospodarkę. Tymczasem Unia nieformalnie traktuje kandydatury Ukrainy i Mołdawii jako pakiet i nie ma politycznego konsensusu w sprawie ich rozdzielenia.

Jakie są rezultaty szczytu w Kiszyniowie?

Szczyt – a także zwołanie go w Kiszyniowie – miał głównie znaczenie symboliczne. Przewodniczący Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen i Rady Europejskiej António Costa w deklaracji końcowej powtórzyli zamiar jak najszybszego otwarcia kłastrów akcesyjnych, czyli realnego rozpoczęcia negocjacji członkowskich. Zapowiedzieli ponadto gotowość organizowania regularnych szczytów UE–Mołdawia. Ogłosili wypłatę pierwszej transzy – 270 mln – [z wartego 1,9 mld euro Planu wzrostu dla Mołdawii](#), co ma pomóc w reformach i ożywić mołdawską gospodarkę. Potwierdzili także uzgodnione wcześniej plany włączenia Mołdawii od października br. do Jednolitego Obszaru Płatności w Euro (SEPA) i zniesienia od 2026 r. roamingu w UE dla mołdawskich abonentów. Podtrzymali wsparcie dla przystąpienia Mołdawii jako obserwatora lub partnera stowarzyszonego kluczowych agend unijnych: Agencji Praw Podstawowych UE (FRA), Europejskiej Agencji Leków (EMA) i Europejskiej Agencji Środowiska (EEA). Zadeklarowali także gotowość dalszego wspierania zdolności obronnych Mołdawii – [w 2025 r. otrzymała ona 60 mln z Europejskiego Instrumentu na rzecz Pokoju](#) – i [jej odporności na zagrożenia hybrydowe ze strony Rosji](#).

KOMENTARZ PISM

Na jakim etapie integracji z UE jest Mołdawia?

Mołdawia prowadzi negocjacje członkostwa w UE od czerwca 2024 r. (rozpoczęła je wraz z Ukrainą), ale nie otworzyła jeszcze żadnego klastra (w rozmowach akcesyjnych jest ich sześć i składają się łącznie z 33 rozdziałów). Na początku 2025 r. KE wyraziła nadzieję, że w kwietniu br. mogłaby odbyć się pierwsza Konferencja Akcesyjna i tym samym zostanie otwarty pierwszy klaster dotyczący spraw fundamentalnych, w tym sądownictwa i praw podstawowych (rozdział 23) oraz wolności, sprawiedliwości i bezpieczeństwa (rozdział 24). Mołdawia złożyła wniosek o członkostwo w Unii wraz z Gruzją w marcu 2022 r., kilka dni po tym, jak uczyniła to Ukraina wkrótce po agresji rosyjskiej. [Status kandydata do członkostwa w UE uzyskała w czerwcu 2022 r. \(wraz z Ukrainą\)](#). Rząd Dorina Receana i prezydent Sandu deklarują jako cel Mołdawii akcesję do UE do 2030 r.

Jakie są przyczyny spowolnienia rozszerzenia UE na wschód?

Do spowolnienia rozszerzenia przyczyniają się zarówno państwa kandydujące, jak i UE. Z jednej strony reformy

przybliżające kandydatów do unijnych standardów są powolne (z tego powodu Gruzja uzyskała status kandydata półtora roku po Mołdawii i Ukrainie), a zdarza się także [odchodzenie od demokracji](#) (doprowadziło to do faktycznego wstrzymania rozmów UE z Gruzją). Z drugiej zaś strony powszechniejsze praktyka blokowania kandydatów przez pojedynczych członków UE. Co więcej, jeśli zablokowany kraj jest na tym samym etapie rozmów, co inny (to dotyczy Mołdawii i Ukrainy), państwa Unii wspierające rozszerzenie stoją przed dylematem. Polega on na tym, czy „rozłączyć” je na drodze do UE (*decoupling*) i ulec presji państwa wetującego, czy traktować je w pakiecie wbrew zasadzie uzyskiwania postępów akcesyjnych na podstawie indywidualnych osiągnięć i mimo że opóźnianie integracji europejskiej Mołdawii niesie ryzyko niekorzystnych z punktu widzenia tego procesu zmian politycznych w kontekście jesiennych wyborów w tym kraju. Powody spowolnienia tempa rozszerzania UE na wschodzie są zatem takie same, jak w odniesieniu do [Bałkanów Zachodnich](#), które do 2022 r. były jedynym realnym obszarem tej polityki i gdzie od lat jest ona w kryzysie.